

EDYTA JANUSZEWSKA

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa
e-mail: edyta.januszewska@gmail.com

Losy polskich imigrantów w Winnipeg – przyczynek (do) uczenia się z własnej biografii

W artykule poruszone zostały kwestie związane z imigracją Polaków do Kanady, w latach 1945–1989. Tekst składa się z trzech części. Pierwsza z nich dotyczy podstaw teoretycznych – koncepcji „trajektorii” i „biograficznego uczenia się”, w której przybliżam różne stanowiska i podejścia do koncepcji uczenia się z własnych doświadczeń i przeżyć. W drugiej części koncentruję się na przybliżeniu Czytelnikowi początków imigracji Polaków do Kanady, przedstawiam fale polskiej emigracji oraz pokrótce charakteryzuję sytuację polskich pionierów oraz weteranów II wojny światowej w prowincji Manitoba. W trzeciej części podejmuję próbę opisu trudności i (samo)refleksji w narracji dotyczącej własnych przeżyć i doświadczeń biograficznych w kontekście uczenia się z własnej biografii osób badanych.

Słowa kluczowe: *biografia, biograficzne uczenie się, imigranci, historia życia*

W dniach od 3 do 25 sierpnia 2013 roku przebywałam w Kanadzie w Winnipeg (prowincja Manitoba), realizując projekt badawczy *Biograficzny proces uczenia się polskich imigrantów w Kanadzie*, który obejmował 11 wywiadów pogłębionych z imigrantami, którzy przyjechali do Kanady w latach 1945–1989. Projekt przeprowadzony był przy merytorycznym i logistycznym wsparciu Kongresu Polonii Kanadyjskiej okręgu Manitoba, a szczególnie przy pomocy Pani Prezes Grace Galezowski. Na wybór Winnipeg jako miejsca badań miały wpływ uwarunkowania historyczne. Do lat 30. XX wieku Polacy byli osiedlani przez władze kanadyjskie na tym właśnie terenie. Poza tym na początku wojny położony na preriach Winnipeg uznawany był za centrum kanadyjskiej Polonii i tam też miała swoją siedzibę centrala Polonii Zjednoczenia

Zrzeszeń Polskich w Kanadzie. Dużą rolę odgrywało także działające w Winnipeg Stowarzyszenie Polaków w Kanadzie, które zrzeszało sieć parafii katolickich i było kierowane przez księży z zakonu oblatów. Działalność Polonii kanadyjskiej w Winnipeg miała duży wpływ na życie całej Polonii w Kanadzie (Reczyńska 1997, s. 148). Warto jednak dodać, iż obecnie najwięcej Polaków zamieszkuje Toronto, Montreal, Ottawę, Edmonton, Hamilton, Vancouver i Calgary.

Moje badania dotyczą uczenia się z własnej biografii Polaków, którzy w wyniku zawieruchy wojennej i powojennej sytuacji politycznej Polski znaleźli się na obczyźnie i nie mogli lub nie chcieli do niej powrócić. W artykule odwołuję się przede wszystkim do charakterystyki doświadczeń emigracyjnych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej, emigracji tzw. dipisów do Kanady oraz do emigracji „solidarnościowej” w latach 80. XX wieku. Grupy te stanowią większość moich respondentów¹. W tym miejscu pragnę dodać, iż badania, których się podjęłam, to mało znane i nieeksplorowane zagadnienie w literaturze przedmiotu. To nowa perspektywa teoretyczna i empiryczna dotycząca biograficznego procesu uczenia się tej grupy osób (uchodźców/imigrantów politycznych) w kontekście posiadanego kapitału kulturowego, społecznego, indywidualnego, edukacyjnego i biograficznego. To także próba poznania i zrozumienia cierpienia, niepewności i lęku związanego z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości społecznej i kulturowej. Podjęte przeze mnie badania analizuję przede wszystkim w perspektywie pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej, mając nadzieję, iż przyczynią się one do wzrostu świadomości na temat sposobów radzenia sobie z momentami przełomowymi w życiu uchodźców i imigrantów w kraju przyjmującym. W badaniach wykorzystuję metody jakościowe, metodę biograficzną, wywiad narracyjny, obserwację uczestniczącą oraz analizę dokumentów².

Koncepcja trajektorii i biograficznego uczenia się

W literaturze przedmiotu istnieje wiele opracowań dotyczących biografii i są to zarówno biografie sławnych osób, jak i pamiętniki czy autobiografie. Biografia stwarza

¹ W artykule używam zarówno pojęcia emigracja (łac. *emigratio* – wychodźstwo) – polscy emigranci, jak i pojęcia imigracja (łac. *immigro* – osiedlam się) – imigranci polscy w Kanadzie.

² Metodologia badań, którą się posługuję, opiera się na moich wcześniejszych badaniach wśród uchodźców z Czeczenii i zrealizowanych projektach: *Socjalizacja dziecka czeczeńskiego w warunkach polskich – między traumą wojenną, doświadczeniem uchodźcy a zakorzeniem w obcej kulturze* (2004–2005); *Dziecko inne kulturowo w Polsce. Pedagogiczne studium „zakorzenia”* (2010–2013); *Biograficzny proces uczenia się uchodźców z Czeczenii* (2012–2013).

możliwości prześledzenia indywidualnego (prze)biegu życia jednostki w perspektywie holistycznej. Dzięki niej możemy zobaczyć człowieka w różnych sytuacjach, relacjach i kontekstach społecznych: zarówno w obliczu kryzysu, trudności, momentów przełomowych, jak i w obliczu sukcesu osobistego i zawodowego. W latach 60. XX wieku B. G. Glaser i A. L. Strauss wprowadzili pojęcie „trajektoria”, które odnosi się do przebiegu jakiegoś doświadczenia w czasie i nawiązuje do lotu pocisku. W literaturze przedmiotu istnieją dwa ujęcia tego pojęcia: z jednej strony wyżej wymienieni autorzy uważają, iż pojęcie trajektorii to ewolucja danego zjawiska/doświadczenia, pojawianie się kolejnych jego stadiów, ale także to, co przyczynia się do jego powstania i rozwoju oraz powiązane z tym działania. A z drugiej strony inni badacze – F. Schütze i G. Riemann uważają, iż trajektoria to proces bezładu i cierpienia, który się wdiera w indywidualny proces życia i pozostawia trwałe ślady w biografii i tożsamości jednostki nią dotkniętej (zob.: Riemann, Schütze 2012, s. 393 i n.). Trajektoria używana jest w kontekście momentów krytycznych i przełomowych, jakimi – w przypadku uchodźców i imigrantów – są wojna, śmierć, prześladowanie czy ucieczka z kraju pochodzenia (Lalak 2010, s. 148). Życie nie ma już charakteru liniowego, ponieważ coraz większą rolę odgrywają w nim sytuacje nagłe i nieprzewidywalne, które wymagają uczenia się na nowo, od początku oraz czerpania i odnoszenia się do własnych doświadczeń, kapitałów i zasobów.

Koncepcja „biograficznego uczenia się” została opisana w polskiej literaturze przedmiotu przez O. Czerniawską i E. Dubas z Uniwersytetu Łódzkiego, głównie w świetle teorii andragogicznych. Koncepcja ta została także rozwinięta przez M. Malec, która w swoich zainteresowaniach badawczych podjęła tematykę biograficznego uczenia się osób z nabytym stygmatem. Próby opisanie „biograficznego uczenia się” podejmowane były (i nadal są) także przez pojedynczych badaczy i dotyczą m.in. rodziny adopcyjnej czy kobiet z chorobą nowotworową. Jak mówi M. Malewski, doświadczenie życiowe ma wpływ na zmianę indywidualnej tożsamości jednostki zakorzenionej we własnym środowisku społecznym (Malewski 2010, s. 19). Natomiast E. Skibińska dodaje, iż człowiek *żyje jednocześnie w wielu różnych małych światach – mikroświatach, wyznaczonych podstawowymi aktywnościami życiowymi* (Skibińska 2006, s. 335–336) i mikroświaty te to miejsca uczenia się jednostki, które konstruowane są zarówno przez *indywidualne, jak i zbiorowe doświadczenia, działania i procesy interpretacji oraz nadawania znaczeń* (Kurantowicz 2007, s. 7).

Biograficzne uczenie się, jako sposób uczenia się na podstawie własnej historii, rozumianej jako *(trans)formacja struktur doświadczenia, wiedzy i działania w kontekście historii życia ludzi i ich rzeczywistości* w literaturze niemieckiej zostało opisane przez profesora Uniwersytetu w Getyndze – P. Alheita. Koncepcja ta rozwijana jest także przez A. Bron z Uniwersytetu Sztokholmskiego, która uczenie się biograficzne rozumie jako doświadczenia, wiedzę, refleksję i samorefleksję, będące udziałem każdej jednostki. Ponadto A. Bron rozwija omawianą koncepcję, uzupeł-

niając ją o pojęcie „zawieszenia/unoszenia się” (*floating*). Mówi, że w procesie biograficznego uczenia się ważne są także punkty zwrotne, przełomowe, czyli kryzysy, trajektorie i zawieszenia (*floating*) (Bron 2006, s. 20–21). K. Denzin jeszcze dodaje do tej listy epifanie (Denzin 1989, s. 71). Na gruncie szwajcarskiej pedagogiki analizowane przeze mnie zagadnienie opisane i rozwijane jest przez P. Dominicé, który pod wpływem badań F. Znanieckiego i W. Thomasa prowadzonych na początku XX wieku, w latach 90. rozpoczął swoje badania biograficzne. Jego zainteresowania naukowe oscylują wokół zagadnienia „biografii edukacyjnej” i jej zmianie w proces uczenia się (Dominicé 2006). Do grona osób zajmujących się badaniami biograficznymi (w tym biograficznym uczeniem się) można zaliczyć także włoskiego pedagoga D. Demetrio.

Teoria uczenia się biograficznego jest jedną z trzech teorii uczenia się opartych na koncepcji doświadczenia, która podchodzi do uczenia się jako procesu, a nie jako rezultatu (Bron 2006, s. 9)³. Jak pisze A. Bron, *Uczenie się biograficzne uwidacznia się w zmianach, jakie zachodzą w obrębie tożsamości pod wpływem nowych doświadczeń i nowej wiedzy* (tamże, s. 21). Natomiast P. Alheit podkreśla, że uczenie się biograficzne wpisane jest w struktury społeczne i kulturowe uwarunkowania interpretacji (Alheit 2011, s. 8). D. Lalak mówi o dwóch obszarach biografii: „biografii w głowie”, która odnosi się do struktur psychicznych człowieka i łączy się z pojęciem potencjału biograficznego odnoszącym się do koncepcji kapitału społecznego Pierre’a Bourdieu. Drugi obszar to „biografia w społeczeństwie”. W odniesieniu do tego obszaru T. Schulze używa pojęć: „biografizacja” i „biograficzność”. Według niego „biograficzność” to „zasoby biograficzne”, czyli potencjał lub kapitał biograficzny. Również M. Kohli uważa, że „biograficzność” to potencjał indywidualnego rozwoju czyli zdolność uczenia się i kształtowania. Natomiast P. Alheit uważa pojęcie „biograficzności” za tzw. kwalifikacje kluczowe, czyli *zdolności włączania nowoczesnych rozwiązań i wiedzy w system własnych zasobów biograficznych* (Lalak 2010, s. 110–111).

Doświadczenia, które mogą mieć charakter rozwojowy i występują w biografii uchodźców i imigrantów, to m.in. ucieczka z kraju zamieszkania, współdziałanie w sytuacji zagrożenia czy funkcjonowanie w nowej kulturze (tamże, 48). Jednak nie wszyscy podejmują zadania wymagające uczenia się i może to wynikać z traumy czy z szoku kulturowego. P. Alheit używa pojęcia „biograficznie zakorzenione motywacje”, które stanowią asumpt do podjęcia procesów uczenia się (Alheit 2011, s. 12).

³ Pozostałe dwie teorie to koncepcja uczenia się transformatywnego J. Mezirowa i koncepcja uczenia się opartego na doświadczeniu D. Kolba.

Polscy imigranci w Kanadzie⁴

Literatura przedmiotu podaje, iż około 21 mln Polaków i osób pochodzenia polskiego mieszka poza granicami Polski⁵. W 2005 r. na całym świecie żyło około 11 tys. Polaków oficjalnie uznawanych za uchodźców (w tym około 330 w Kanadzie). Kanada jest jednym z krajów, do którego przez wieki migrowały tysiące Polaków głównie z przyczyn politycznych i ekonomicznych. Szacuje się, że w Kanadzie mieszka obecnie około miliona Polaków. Istnieją różne dane dotyczące emigracji pierwszych Polaków do Kanady. Jak podają niektóre źródła, pierwszym polskim emigrantem, który przybył do Kanady (1686 r.) był Andrzej Wilk, syn gdańskiego kupca, który przyплыł do Quebecu na statku *La Minerve*. Natomiast inne źródła podają, iż w 1759 r. do Kanady przybył kartograf Karol Błaszkiwicz. Jeszcze inne źródła mówią o tym, iż pierwszy na ziemię kanadyjską w 1776 r. przybył Auguste France Globensky (Skrzeszewski, Jankowski 2012). Znaczna fala emigracji polskiej do Kanady nastąpiła jednak po upadku powstania listopadowego (1831), kiedy to schronienie znaleźli uchodźcy – polscy żołnierze. Kolejną wielką falę na tle zarobkowym daje się na pierwsze lata XIX w. Stanowili ją polscy chłopci i niewykwalifikowani rolnicy. Pierwszą dużą grupą Polaków, która przybyła do Kanady w 1858 r., byli Kaszubi, którzy osiedlili się w prowincji Ontario. Z czasem osada ta stała się polskim miasteczkiem i nazwano ją Wilnem. Do 1890 r. do Kanady przybyło 20 tys. Polaków, a do 1914 r. około 80 tys. imigrantów (większość z nich osiedliła się m.in. w prowincji

⁴ Przy pisaniu tego artykułu korzystałam tylko z kilku opracowań naukowych, ale literatura przedmiotu dotycząca polskiej grupy etnicznej w Kanadzie jest obszerna. Tematyką tą zajmują się zarówno konkretne ośrodki badawcze (np. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Śląski), jak i poszczególni naukowcy/badacze z różnych placówek i ośrodków akademickich w Polsce i w Kanadzie. Dużą rolę w gromadzeniu i archiwizowaniu dokumentów dotyczących życia i działalności polskich imigrantów w Kanadzie odgrywa także Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy w Toronto. Na szczególną uwagę zasługują prace W. Turka, pierwszego dyrektora Instytutu, jak również prace B. Heydenkorna. Literatura przedmiotu to literatura faktu, literatura piękna, literatura wojenna, a także pamiętniki, wspomnienia i biografie napisane m.in. zarówno w j. polskim, jak i angielskim.

⁵ Najwięcej z nich mieszka w Stanach Zjednoczonych (około 11 milionów), w Niemczech od 2 do 3 milionów, we Francji ponad 1 milion. Po przystąpieniu Polski do UE, znaczna liczba Polaków wyemigrowała także do Wielkiej Brytanii (około 600 tysięcy). Polacy mieszkają także m.in. na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Rosji. Więcej literatury na ten temat można znaleźć m.in. na stronie Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Badawczego (www.canadianpolishinstitute.org). Bogata jest także literatura dotycząca polskich dzieci-uchodźców, dzieci wojny i dzieci tułaczy, które w czasie II wojny światowej znalazły się w różnych regionach świata, gł. na Syberii, ale także w Indiach, Palestynie, Persji, Afryce czy w Japonii.

Manitoba). Na przełomie XIX i XX w. do Kanady nastąpiła kolejna masowa emigracja. W latach 1918–1939 Polskę opuściło ponad 2 mln osób, z czego ponad milion znalazło schronienie w krajach europejskich, a prawie 800 tys. wyemigrowało za ocean (do Kanady przyjechało wówczas około 45 tys. polskich chłopów; niektórzy liczbę tę szacują na 100 tys.).

W literaturze przedmiotu znaleźć można różne klasyfikacje emigracji Polaków do Kanady. Jedną z nich jest klasyfikacja K.M. Błeszyńskiej, która mówi, iż polscy emigranci pochodzą z siedmiu fal emigracji:

- 1) uchodźcy polityczni po powstaniach narodowych w XIX w. (tzw. Wielka Emigracja),
- 2) emigranci zarobkowi w II poł. XIX w. (tzw. Wielka Chłopska Emigracja Zarobkowa),
- 3) uchodźcy po I wojnie światowej,
- 4) migranci międzywojenni,
- 5) uchodźcy po II wojnie światowej,
- 6) uchodźcy polityczni przybyli w stanie wojennym,
- 7) emigracja zarobkowa po 1989 r. (Błeszyńska 2004, s. 1037).

Inny, bardziej szczegółowy podział (ale dotyczący tylko XX w.) wprowadził B. Czaykowski, który lata 1901–2000 podzielił na trzy fale imigracyjne. Pierwsza (1901–1940) dotyczyła około 150–170 tys. Polaków, którzy przyjechali do Kanady. Drugą falę przypadającą na lata 1940–1981 podzielił na trzy podokresy: przypadający na lata wojny (1940–1945), pierwszy okres powojenny (lata 1945–1957) i drugi okres powojenny, który miał miejsce w latach 1957–1981. Według niego w tym czasie liczba polskich imigrantów w Kanadzie wyniosła około 100 tys. osób. Trzecia fala emigracji obejmuje lata 1981–2000. Zapoczątkowała ją fala „solidarnościowa”, a zakończyła zarobkowa. Przez okres trzech lat, czyli od 1981 do 1984 r. do Kanady przyjechało około 20 tysięcy Polaków (Jarochowska 2006, s. 39).

Jeszcze inny podział wprowadziła M.A. Jarochowska, która wyróżniła cztery fale emigracji polskiej do Kanady. Pierwsza z nich, obejmująca lata 1900–1940, związana była z przyjmowaniem robotników niewykwalifikowanych do pracy fizycznej, między innymi do budowy dróg, transkontynentalnej linii kolejowej CPR (*Canadian Pacific Railway*), w przemyśle górniczym czy pracy na roli na preriach trzech prowincji: Alberta, Saskatchewan i Manitoby. Druga fala, w latach 1940–1957, związana była z II wojną światową i przyjmowaniem zdemobilizowanych na Zachodzie polskich żołnierzy, dipisów i kobiet-uchodźczyń wojennych. Trzecia fala, w latach 1957–1979, obejmowała głównie osoby wyjeżdżające z Polski Ludowej, które nie chciały lub nie mogły ułożyć sobie życia w komunistycznej Polsce. Objęła ona osoby, które w latach 80. Działały konspiracyjnie w „Solidarności” i uzyskały zgodę na wyjazd, ale otrzymały bilet w jedną stronę. Druga grupa to emigracja ekonomiczna pod koniec XX wieku (tamże, s. 39–43).

W czasie II wojny światowej w Kanadzie znalazło pomoc około 800 polskich uchodźców. W poszukiwaniu bezpieczeństwa i schronienia w latach 1940–1941 do Kanady przyjechały przez Związek Radziecki i Japonię polskie rodziny. Natomiast po zakończeniu II wojny światowej nastąpiła fala emigracji żołniersko-politycznej, którą zaczęto nazywać drugą Wielką Emigracją. W okresie powojennym Kanada otworzyła także podwoje dla tzw. dipisów (*displaced persons*), czyli cywilów, którzy nie mogli lub nie chcieli wrócić do komunistycznej Polski. Jak podaje V. Turek, w latach 1947–1953 do Kanady przybyło około 38 tys. uchodźców (dipisów) (Turek 1967, s. 13)⁶.

W 1971 r. rząd kanadyjski wprowadził ustawę o wieloetniczności kraju, która spowodowała przekształcenie się brytyjskiej Kanady w kraj wielokulturowy. Ustawa ta, jak również działania dyktatorów komunistycznych m.in. w krajach Europy Wschodniej, spowodowały otwarcie granic dla imigrantów politycznych. Mimo to w latach 1957–1981 nastąpiło zmniejszenie emigracji Polaków do Kanady.

Kolejna fala emigracji (tzw. „solidarnościowa”) była związana z wprowadzeniem stanu wojennego. W latach 1981–1993 do Kanady przyjechało około 114 tys. Polaków, wśród których znajdowali się także uchodźcy polityczni. Jak podaje M. Krywult-Albańska, w latach 80. XX wieku Polskę opuściło około 1,3 mln osób. Z tej liczby do Kanady przyjechało około 3–4% Polaków (Krywult-Albańska 2011, s. 2)⁷. Kanadyjskie statystyki podają, że w latach 1979–1996 do kraju klonowego liścia przyjechało 61 424 Polaków, jako uchodźcy polityczni. Według innych kanadyjskich statystyk w latach 1980–1993 do Kanady przyjechało 115–117 tys. Polaków. Przyjęcie tak dużej liczby imigrantów i uchodźców z Polski związane było z liberalizacją kanadyjskiej polityki imigracyjnej i ustanowieniem w 1979 r. specjalnej kategorii uchodźców określanych jako *East European Self-Exiled Persons*, dzięki której Polacy mogli starać się o prawo stałego pobytu w Kanadzie – nawet jeżeli formalnie nie spełniali wymogów dotyczących nadawania statusu uchodźcy zgodnie z Konwencją Genewską z 1951 r. Warto dodać, iż do Manitoby w latach 1979–1996 najwięcej polskich imigrantów przyjechało w 1990 r. (910 osób), w 1989 r. – 838, w 1991 r. – 719 i w 1982 – 579 osób. Uchodźcy polityczni, którzy przyjeżdżali zarówno z Polski, jak i z obozów dla uchodźców w Europie Zachodniej sponsorowani byli przez rząd kanadyjski (tamże, s. 14–16). Ostatnia fala emigracji miała miejsce w latach 1991–1996 i była związana z emigracją zarobkową.

⁶ Kongres Polonii Kanadyjskiej podaje, iż w latach 1946–1956 do Kanady przybyło około 63 tys. Polaków.

⁷ Najwięcej jednak Polaków wyjechało do Niemiec (42%), a także do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (10%), Włoch, Austrii, Francji i Grecji (po około 6%).

Polscy pionierzy oraz weterani II wojny światowej w prowincji Manitoba – krótka charakterystyka

Jak podają niektóre źródła, pierwszym Polakiem, który przybył do Manitoby w 1813 r. był kapral Philip Koloshinski, służący w szwajcarskim pułku De Watteville, który walczył w wojnach napoleońskich i który przyплыł do Kanady właśnie w tym roku. Inne z kolei źródła mówią, że pierwszymi Polakami, którzy przyjechali do Manitoby w 1817 r. byli żołnierze szwajcarskiego pułku De Meuron pod dowództwem Lorda Selkirka, założyciela osady Red River. W literaturze przedmiotu odnajdziemy także inne nazwiska polskich osadników, którzy przyjechali na terytoria dzisiejszej Manitoby w 1817 roku (Turek 1952)⁸. Z powodów ekonomicznych w drugiej połowie XIX w. do Kanady przyjechali inni Polacy m.in. Edwin Brokowski w 1870 r., Joseph Bulsiewicz w 1884 oraz Charles Czerwinski w 1895. W 1901 r. w Manitobie mieszkało 1674 Polaków. Dziesięć lat później ich liczba ta wzrosła do 12 321. Polacy, którzy przyjeżdżali do Manitoby skupiali się głównie wokół kościołów, które sami budowali, lub które zbudowali ich poprzednicy. Były one dla nich źródłem oparcia duchowego i moralnego, a także odgrywały rolę ośrodków edukacyjnych, religijnych i kulturalnych małych polskich społeczności⁹.

Po zakończeniu II wojny światowej przyjazd Polaków do Kanady nie był łatwym procesem, ponieważ ówczesna polityka imigracyjna rządu kanadyjskiego polegała na przyjmowaniu głównie Anglików, Skandynawów, Francuzów czy Niemców, a Polacy jako Słowianie byli na końcu tej listy. Na częściowe otwarcie granicy miało wpływ kilka wydarzeń politycznych i ekonomicznych. Przede wszystkim pojawił się problem tysięcy polskich żołnierzy, którzy po zakończeniu wojny stacjonowali we Włoszech oraz fakt, iż Brytyjczycy zobowiązali się do wypłacenia im żołdu i opłacenia podróży przez Atlantyk. Natomiast na gruncie ekonomicznym przyjęcie polskich żołnierzy wiązało się z dużym zapotrzebowaniem na pracę w rolnictwie i dlatego najłatwiej do Kanady dostać się było młodym i zdrowym

⁸ Są to: Michel Bardowicz (lub Bardavitsch lub Bartavitch lub Borokovitz); Pierre Gandrosky (lub Candrosky lub Komdrowski lub Anderoski lub Ganderoski), Andrew Jankofsky (lub Jankoskey lub Ankoski lub Jankosky lub Sankofsky); Michael Kaminsky (lub Kamnicky lub Caminsky); Martin Kralich (lub Kraluk lub Kralic lub Garlic lub Crallig); Woitchech Lasotta (lub Lassota); Laurent Quilesky (lub Quiletzky lub Quilecki lub Wilefsky); John Wasilofski (lub Wasilowsky lub Wasilovhokay); Michel Isaak (lub Isac lub Isack lub Isak).

⁹ Historię pierwszych osadników w Manitobie w latach 1896–1939 możemy poznać dzięki projekto-
wi pt.: *In the Footsteps of Polish Pioneers in Manitoba*, realizowanemu przez Grażynę i Lecha Galezowskich z Winnipeg, do którego odsyłam osoby zainteresowane tą tematyką, zob. link strony: <http://www.studiogl2.ca/mission> (dostęp: 04.09.2013). Ponadto Czytelnik znajdzie wiele ciekawych informacji na temat polskich (i nie tylko) pionierów w Manitobie na stronie Cooks Creek Heritage Museum: <http://www.cchm.ca/index.php/articles> (z dn. 04.09.2013).

mężczyznom stanu wolnego. Tysiące weteranów wojennych podpisało wówczas dwuletnie kontrakty na pracę w Kanadzie na farmach i w obozach drwali. W sumie w Kanadzie przyjęto 4527 polskich żołnierzy.

Jak podaje P. Adamczyk, od listopada 1946 do kwietnia 1947 r. do prowincji Manitoba (głównie do Winnipegu) przybyło 539 zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie¹⁰ (Adamczyk, <http://www.ptbk.org.pl/userfiles/file/essay2.pdf> (dostęp: 05.09.2013)).



Fot. 1. Polscy żołnierze po przyplłynięciu statkiem *Sea Robin* do Halifaxu, Nova Scotia, 12 listopada 1946.

Źródło: <http://www.cic.gc.ca/english/resources/publications/legacy/chap-5.asp#top> (z dn. 05.09.2013)

Jak czytamy w tygodniku „Czas”¹¹, żołnierze byli bardzo gorąco witani przez Polonię¹² (zob. także: Patalas 2004, s. 14–31. Angielskie wydanie książki K. Patalasa ma

¹⁰ Najwięcej weteranów osiedliło się w kolejności: w Ontario (2013), Albercie (753), Quebecu (486), Saskatchewan (440) i The Maritimes (251).

¹¹ W Winnipeg ukazywały się wówczas dwie spośród czterech gazet Polonii kanadyjskiej: „Czas” i „Gazeta Katolicka”. „Czas” wydawany był od 1914 roku i w 2004 r. połączył się z innym tygodnikiem polskim „Związkowcem” i utworzył „Czas-Związkowiec”.

¹² W tym czasie w tygodniku ukazało się wiele artykułów dotyczących przyjazdu polskich żołnierzy, m.in. *Okażmy im jak największą pomoc* (z dn. 13.11.1946), *Tysięczne zastępy witały ich na dworcu* (z dn. 20.11.1946), *Powitanie żołnierzy polskich nad Pacyfikiem* (z dn. 11.12.1946), *Powitanie drugiego transportu żołnierzy polskich w Winnipegu* (z dn. 04.12.1946), *Winnipeg witał serdecznie żołnierzy polskich* (z dn. 04.06.1947).

nico zmieniony tytuł: *Providence Watching: Journeys from Wartorn Poland to the Canadian Prairies*). Polonia kanadyjska pomagała nie tylko żołnierzom, ale także robotnikom przymusowym pracującym wcześniej na terenie III Rzeszy, jeńcom wojennym, więźniom zwolnionym z obozów jenieckich oraz 123 polskim dzieciom wywiezionym z sierocińca w Tanganice (Reczyńska 1997, s. 148).

Doświadczenia biograficzne polskich imigrantów w Winnipeg – na podstawie wywiadów narracyjnych

Moimi respondentami było siedem kobiet i czterech mężczyzn, wśród których znaleźli się: kombatancki, pracownicy fizyczni (m.in. pracownik fabryki autobusów, pracownik kolei, pracownica fabryki obuwia), osoba prowadząca własną działalność gospodarczą, nauczycielka, profesor uniwersytecki i dyrektorka organizacji pozarządowej. Dwa wywiady przeprowadziłam z kombatanckami wojennymi (żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie), którzy znaleźli się w Kanadzie zaraz po II wojnie światowej. Cztery wywiady przeprowadziłam z kobietami, których droga do Kanady wiodła m.in. przez Syberię, Iran, Liban, Palestynę i Afrykę. Ponadto wśród moich rozmówców znalazły się dwie kobiety i jeden mężczyzna, którzy przyjechali do Kanady w latach 60. XX w. Natomiast dwie inne osoby były uchodźcami politycznymi, które przyjechały do Kanady w latach 80. XX wieku: jedna z nich (kobieta) przyjechała do Kanady z obozu dla uchodźców w Niemczech (zob.: Wolak 2011), a druga osoba (mężczyzna) przyjechała po represjach i prześladowaniach, których doświadczył od komunistycznych władz w Polsce w związku z działalnością opozycyjną i przynależnością do „Solidarności”¹³. Oprócz jednej osoby czynnej zawodowo wszyscy byli na emeryturze. Wywiady były prowadzone w domu Pani Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Grace Galezowski, w domu respondentów, w *Canadian Polish Manor* (Polski Dom Seniora), w *Centrum NEEDS* oraz w *Personal Care Home – Luther Home* (Dom Opieki Społecznej) w Winnipeg.

Najmłodsza osoba z moich respondentów miała 62 lata, a najstarsza 91 lat. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wymienione osoby, oprócz wykonywanych zawodów, pełniły różne funkcje społeczne głównie w organizacjach polonijnych, były działa-

¹³ Oprócz wyżej wymienionych wywiadów przeprowadziłam jeszcze jeden wywiad związany nie tyle z tym konkretnym tematem badawczym, ile z moimi zainteresowaniami naukowo-badawczymi dotyczącymi dzieci-uchodźców w Polsce i na świecie. Wywiad został przeprowadzony z pracownikiem socjalnym, koordynatorem programu ds. pracy w *Centrum Newcomers Employment and Education Development Services (N.E.E.D.S.) Inc.*, które jest organizacją pozarządową założoną w 1999 r. i zajmującą się pomocą dzieciom-uchodźcom, które przybyły do Kanady z różnych zakątków świata.

czami, społecznikami, ale przede wszystkim patriotami walczącymi o zachowanie polskiej kultury i tradycji na obczyźnie. W tym miejscu pragnę pokrótce przedstawić sylwetki osób badanych¹⁴:

- pani Zofia de Witt – prezes Federacji Polek w Kanadzie (Ogniwo Nr 7 – Winnipeg) przez 10 lat przewodniczyła Kongresowi Polonii Kanadyjskiej okręgu Manitoba, przez trzy lata była prezesem Funduszu Milenium w Toronto, przez dwa lata przewodniczącą Rady KPK, przewodniczącą *Youth and Education Standing Committee of Manitoba Intercultural Council*; była również m.in. przewodniczącą *Holy Ghost Fraternal Aid Society Centennial Committee*, a obecnie jest członkiem zarządu *Winnipeg Chinese Cultural and Community Centre*; utworzyła także *Polish Studies Fund* na Uniwersytecie Manitoby;
- pani Janina Senkałowska – koordynatorka do spraw szkoły Kongresu Polonii Kanadyjskiej, dyrektorka sobotniej Szkoły Języka Polskiego im. Jana Pawła II w Winnipeg w latach 1985–2003;
- pan Kazimierz Patalas – profesor, pracownik naukowy Instytutu Wód Śródlądowych w Winnipeg, aktywny członek środowiska polonijnego; w latach 1979–1983 prowadził program telewizyjny; autor książki *Przez boje, przez znoje, przez trud. Kombatanckie losy*, zawierającej wspomnienia 45 kombatantów i kombatantek polskich z okresu II wojny światowej;
- pan Kazimierz Pater – założyciel „Solidarności” w PKS Sandomierz, od 1985 roku na emigracji w Winnipeg, działacz Koła nr 13 Stowarzyszenia Kombatantów Polskich;
- pani Margaret von Lau – założycielka *Centrum Newcomers Employment and Education Development Services (N.E.E.D.S.) Inc.* w Winnipeg;
- panie Genowefa Matkowska, Józefa Maślanka, Eleonora Olbrecht, Eleonora Kuczkowska – patriotki, deportowane jako dzieci lub młode kobiety na Syberię, przeszły przez sierocińce w Palestynie, Persji, Libanie i Afryce;
- pan Stefan Olbrecht – żołnierz Karpackiego Pułku Ułanów, prezes SPK w latach 1990–1991;
- pan Henryk Kozubski – żołnierz I Karpackiego Pułku Artylerii Lekkiej, prezes SPK.

Płynność narracji nie stanowiła żadnego problemu dla moich respondentów, już wcześniej osoby te zgodziły się na udzielenie wywiadu, były gotowe i otwarte do podzielenia się ze mną swoją historią. Na uwagę zasługuje fakt, iż co najmniej pięć osób miało wcześniejsze doświadczenia z udzielaniem wywiadu, m.in. dwie osoby (H. Kozubski i S. Olbrecht) opowiedziały swoje doświadczenia wojenne, które ukazały się we wspomnianej wcześniej książce K. Patalasa. Ukazały się też w gazecie „Czas” (Krygier 2007, s. 21) oraz zostały nagrane w Radiu Polonia w Winnipeg (www.youtube.com/

¹⁴ Wszystkie osoby wyraziły zgodę na udzielenie wywiadu i wykorzystanie przeze mnie materiałów w pracy naukowej.

watch?v=oPeHesW5Ho8, z dn. 10.09.2013)¹⁵. Sam pan K. Patalas wielokrotnie udzielał wywiadu m.in. dla *Polonijnego Biuletynu Informacyjnego w Winnipegu* (Fiedur 2008). Ponadto pani G. Matkowska udzieliła wywiadu o swoim życiu na Syberii, który wkrótce ma znaleźć się w Wirtualnym Muzeum Kresy-Syberia, natomiast pan K. Pater również udzielił wywiadu w Radiu Polonia (www.radiopolonia.wrzuca.pl/audio/1nHORZJajzB/kazimierz_pater-_po_prostu_czlowieczy_los (z dn. 10.09.2013)). Ponieważ badani w różnych momentach i okolicznościach opowiadali już wcześniej o swoim życiu, ich historie zostały niejako „przefiltrowane”, ułożone w głowie, więc powrót do nich nie stanowił problemu¹⁶.

Problemem okazały się jednak moje pytania skłaniające do refleksji nad własnym życiem, a dotyczące m.in. momentów i zdarzeń najtrudniejszych, przełomowych i krytycznych w życiu oraz zmiany (lub braku zmiany) biegu życia w sytuacji, gdyby można było cofnąć czas¹⁷. Trudnością było także przypominanie sobie i nazywanie uczuć towarzyszących tamtym wydarzeniom sprzed lat (być może miało to związek z tym, iż część z nich została wyparta ze świadomości, a trauma z tym związana nigdy nie była przepracowana na poziomie emocjonalnym) (zob.: Kubitsky 2012, s. 35–58). W większości przypadków już podczas konstruowania narracji następował moment zastanawiania się moich rozmówców nad sytuacjami krytycznymi, których nie udało im się przezwyciężyć i nad przyczynami tego. Pytania te wywoływały u respondentów chwile zawahania, sięgania w głąb pamięci. Chcąc na nie odpowiedzieć, badani robili dłuższą przerwę, by zastanowić się nad nimi. Kilka osób nie potrafiło udzielić mi odpowiedzi od razu i powiedziało, że potrzebuje na to więcej czasu. Na przykład jeden z badanych stwierdził, że musi się zastanowić i dopiero za kilka dni napisał mi na kartce swoje przemyślenia, a w rozmowie ze mną je rozwinął. Ciekawa była też sytuacja jednej z respondentek, z którą przypadkowo spotkałam się po 10 dniach od wywiadu. Osoba ta sama podeszła do mnie i powiedziała, że długo myślała nad swoim życiem i koniecznie musi mi jeszcze coś dopowiedzieć na temat refleksji o sposobach poradzenia sobie z jedną z trudnych sytuacji w jej życiu. Inny z respondentów kilkakrotnie do mnie dzwonił i mówił, że wywiad skłonił go do refleksji nad własnym życiem i ma jeszcze kolejne przemyślenia. Nie chcąc jednak czekać na ponowne spotkanie, opowiedział mi przez telefon o swoich najtrudniejszych chwilach w życiu i sposobach poradzenia sobie z nimi.

Z ośmioma osobami spotkałam się kilkakrotnie z różnych powodów, gdyż albo nie zdążyli na pierwszym spotkaniu opowiedzieć mi wszystkiego, co chcieli, albo

¹⁵ *Życie z pasją* – rozmowa z weteranami II wojny światowej: Stefanem Olbrechtem i Henrykiem Kozubskim, 15.05.2009.

¹⁶ Ciekawy wydaje się fakt, iż na nagraniu wideo z jednym z moich respondentów, który miałam możliwość obejrzeć, czyta on swoją historię z kartki, a na innym, późniejszym, opowiada „z pamięci” swoje losy.

¹⁷ Na początku wywiadu poprosiłam badanych, aby opowiedzieli mi o swoim życiu. Po zakończonej opowieści prosiłam o uzupełnienie niektórych faktów z życia, jeśli w niewyczerpujący i niejasny dla mnie sposób pojawiły się w wypowiedzi.

pragnęli pokazać mi swoje pamiątki (fotografie, pamiątniki) z przeszłości, które były także „wywoływaczem” refleksji. Niestety, bardzo dużym ogranicznikiem z mojej strony był dość krótki czas pobytu w Winnipeg (w sumie trzy tygodnie). Już po moim wyjeździe jeszcze dwie osoby zadzwoniły do mnie, nie wiedząc, że nie ma mnie już w Kanadzie, i powiedziały, że chciałby się jeszcze ze mną spotkać i pokazać mi swoje pamiątki. Z informacji zwrotnych wiem, że spotkania te i powrót do przeszłości były bardzo ważnym wydarzeniem w życiu moich rozmówców. Jeden z nich jeszcze po dwóch miesiącach od mojego wyjazdu przesłał mi zeskanowane materiały: ważne dla niego dokumenty i fotografie. Świadczyć to może z jednej strony o zaangażowaniu emocjonalnym w kontakt ze mną, a z drugiej o ważności i o misji „niezapomnienia”/utrwalenia i przekazania swojej historii życia przyszłym pokoleniom.

Podczas przeprowadzania badań zauważyłam, iż refleksje dotyczące życia często pojawiają się już po przeprowadzeniu wywiadu i warto (a może nawet należy) spotkać się ponownie z osobami badanymi. Wywiady te spowodowały u osób opowiadających swoją historię, samorefleksję i skłaniały je do zastanowienia się nad swoim życiem. Myślę, że moje pojawienie się w ich życiu było powrotem do przeszłości, do wspomnień, do refleksji i historii życia, których już dawno nikt nie słuchał. Dla niektórych było to trudne, ale dla większości było to oczyszczające, pozwalające wyrzucić z siebie ciężar doświadczeń i często traumatycznych przeżyć. Niektórzy z respondentów nie pytali mnie nawet o dokładny cel moich badań, tylko od razu przechodzili do opowieści. Interesujący jest fakt, iż wszyscy moi respondenci, albo w ogóle nie mówili o swoim dzieciństwie, albo tylko w kilku zdaniach, a potem od razu przechodzili do opowieści o tym, co było dla nich najtrudniejsze. Doświadczenia te dotyczyły przede wszystkim wywózki na Syberię, życia w czasie wojny, śmierci najbliższych, problemów rodzinnych (np. alkoholizm męża), a także prześladowań z powodu przynależności do „Solidarności” w Polsce Ludowej. Kilka osób wspomniało także o poniżaniu i wręcz dyskryminacji ich przez Kanadyjczyków w miejscu pracy. Było to szczególnie trudne dla osób, które doznały już w swoim życiu cierpienia, i dla osób, które były wykształcone i trudno im było pogodzić się z poniżeniem i wykorzystywaniem przez autochtonów. Ciekawe, iż dwie osoby opowiedziały mi o swoich sukcesach zawodowych i sukcesach związanych z aklimatyzacją i poradzeniem sobie z szokiem kulturowym w nowym kraju. Uznały to za sytuacje przełomowe w swoim życiu, które wpłynęły na ich dalsze losy. Na proces integracji ze społecznością kraju przyjmującego i na zwiększenie swojego kapitału kulturowego i indywidualnego miała wpływ także działalność społeczna w różnych organizacjach polonijnych w Winnipeg, m.in. w Kongresie Polonii Kanadyjskiej (KPK), Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów (SPK) czy Federacji Polek w Kanadzie (FPwK)¹⁸. Dla niektó-

¹⁸ SPK koło nr 13 w Winnipeg zostało założone w 1947 r., natomiast KPK – powstał w 1944 r., a FPwK – w 1956 r.

rych z moich interlokutorów działalność w tych organizacjach była sensem życia, pozwalała zapomnieć o okropnościach wojny i dawała możliwość wyrażania swojej polskości, kultywowania tradycji oraz kontaktu z ojczyzną. Działalność ta stanowiła ważną część życia na obczyźnie.

Większość historii moich respondentów zostało mi opowiedzianych w momencie, kiedy już bardzo dawno ich nie opowiadali lub nawet nigdy tego nie uczynili. Tylko jedna osoba na początku miała opór przed otwarciem się przede mną i opowiedzeniem swojej historii życia. Widząc jednak, jak inni wręcz „łapczywie” dążą do kontaktu ze mną, chcąc podzielić się swoją opowieścią, sama, bez nacisków z mojej strony, zdecydowała się na narrację. I jak stwierdziła, byłam pierwszą i jedyną osobą, której opowiedziała o swoim życiu. Przez kilkadziesiąt lat nie uczyniła tego nawet wobec najbliższych. Myślę, że właśnie w przypadku tej osoby doświadczenie to było szczególnie oczyszczające, uwalniające od lęku i traumy sprzed wielu lat. Była to niejako spowiedź, która o tyle może była łatwiejsza wobec mnie, niż osób najbliższych, ponieważ ja byłam obca, nieznajoma, nieznająca wszystkich rodzinnych kolicji, a przez to nieoceniająca i neutralna.

Myślę, że niektórzy badani mieli wewnętrzny żal, smutek (wynioskowałam to z głosu, tonu wypowiedzi), że nikt (rodzina, znajomi, Kanadyjczycy, Polacy) nie interesuje się ich historią. I moje wywiady niektórym z nich uświadomiły, że ich relacje są ważne i warto się nimi podzielić, aby nie poszły w zapomnienie. Dlatego też część z nich przekazała mi swoje pamiętniki i fotografie z nadzieją, że ujrzą światło dzienne i skłonią innych do refleksji i zadumy nad własnym życiem.

Na koniec warto dodać, iż wywiady trwały od dwóch do pięciu godzin z jedną osobą.

Badania te są tylko wstępem do dalszej analizy i rozwijającego się dyskursu. Są płaszczyzną, na której przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych i badacze zajmujący się sposobem, w jaki człowiek nadaje subiektywne znaczenie swojemu doświadczeniu i interpretuje zdarzenia z własnego życia, w jaki sposób uczy się z własnej biografii, z własnych przeżyć, mogą spotkać się i wymienić myśli, poglądy i spostrzeżenia dotyczące zarówno losów jednostkowych, jak i obiektywizacji doświadczeń w wymiarze historycznym i pokoleniowym.

Znalezienie miejsca w nowym społeczeństwie, psychologiczne dostosowanie się, opanowanie obcego języka i co za tym idzie – „przyswojenie” (czy przynajmniej zrozumienie) obcej/innej mentalności to proces nieustającego uczenia się z własnej biografii. Imigranci są „zawieszani”, są „pomiędzy” zachowaniem własnej „genetycznej” tożsamości a odnalezieniem swojej nowej tożsamości i aklimatyzacją w kraju przyjmującym. Bo jak powiedział R. Kapuściński: *Inne światy, inne kultury to są zwierciadła, w których przeglądamy się my i nasza kultura. Dzięki którym lepiej rozumiemy samych siebie, jako że nie możemy określić swojej tożsamości, dopóki nie skonfrontujemy jej z innymi* (Kapuściński 2004, s. 249).

Bibliografia

- ADAMCZYK P., *Losy żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w świetle instytucjonalnych działań rządów: Wielkiej Brytanii, Kanady i Rządu Polskiego w Londynie*, <http://www.ptbk.org.pl/userfiles/file/essay2.pdf> (dostęp: 05.09.2013).
- ALHEIT P., 2011, *Podejście biograficzne do całościowego uczenia się*, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, nr 3(55).
- BLESZYŃSKA K., 2004, *Oświata polonijna*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI w.*, t. III, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- BRON A., 2006, *Rozumienie uczenia się w teoriach andragogicznych*, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, nr 4(36).
- DENZIN N.K., 1989, *Interpretive Biography*, Series: Qualitative Research Methods, Vol. 17, SAGE Publications, The International Professional Publishers, Newbury Park–London–New Delhi.
- DOMINICÉ P., 2006, *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź.
- FIEDUR B., 2008, *Wywiad z prof. Kazimierzem Patalasem*, *Polonijny Biuletyn Informacyjny w Winnipegu*, nr 10, 4 stycznia, <http://www.polishwinnipeg.com/010.htm> (z dn. 10.09.2013).
- <http://www.cchm.ca/index.php/articles>
- <http://www.mhs.mb.ca/docs/transactions/3/demeuronpoles.shtml>
- <http://www.napoleon-series.org/military/Warof1812/2012/Issue18/Poles.pdf>
- <http://www.studiogl2.ca/mission>
- JAROCHOWSKA M.A., 2006, *Poza gniazdem. Wizerunki emigrantki polskiej w Kanadzie w XX wieku*, Polski Instytut Naukowy w Kanadzie i Biblioteka Polska, Montreal.
- KAPUŚCIŃSKI R., 2004, *Podróże z Herodotem*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- KRYGIER M., 2007, *Zwyczajnie nadzwyczajni*, *Czas-Związkowiec*, z dn. 18–24.10.
- KRYWULT-ALBAŃSKA M., 2011, *Przyczyny i okoliczności emigracji z Polski w latach 1980 na przykładzie emigracji do Kanady*, CMR Working Papers, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.
- KUBITSKY J., 2012, *Psychologia migracji*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- KURANTOWICZ E., 2007, *O uczących się społecznościach. Wybrane praktyki edukacyjne ludzi dorosłych*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- LALAK D., 2010, *Życie jako biografia. Podejście biograficzne w perspektywie pedagogicznej*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- MALEWSKI M., 2010, *Od nauczania do uczenia się. O paradygmatycznej zmianie w andragogice*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- PATALAS K., 2004, *Przez boje, przez znoje, przez trud. Kombatantkie losy*, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kanadzie, Koło nr 13 w Winnipegu.
- RECYŃSKA A., 1997, *Piętno wojny. Polonia kanadyjska wobec polskich problemów lat 1939–1945*, Prace Instytutu Polonijnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- RIEMANN G., SCHÜTZE F., 2012, „Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych, [w:] K. Kaźmierska (red.), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, Wydawnictwo >NOMOS<, Kraków.
- SKIBIŃSKA E., 2006, *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Warszawa.
- SKRZESZEWSKI S., JANKOWSKI A., 2012, *From the Battlegrounds of Canada to the Red River Colony: Poles in the Regiment De Watteville and Regiment De Meuron during the War of 1812*, *The War of 1812 Magazine*, Iss. 18.
- TUREK V., 1952–1953, *Poles Among the De Meuron Soldiers*, MHS Transactions, Series 3, No. 9.

- TUREK V., 1967, *Poles in Manitoba*, Studies No. 5, Polish Research Institute in Canada, Toronto.
- WOLAK Ł., 2011, *Działacze Zjednoczenia Polskich Uchodźców w Niemczech w materiałach organów bezpieczeństwa PRL w latach 1945–1970*, [w:] N. Jarska, T. Kozłowski (red.), *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, Warszawa.
- „Życie z pasją” – rozmowa z weteranami II wojny światowej: Stefanem Olbrechtem i Henrykiem Kozubskim, 15.05.2009, <http://www.youtube.com/watch?v=oPeHesW5Ho8> (z dn. 10.09.2013).
- „Życie z pasją” – wywiad z Kazimierzem Paterem, http://radiopolonia.wrzuta.pl/audio/1nHORZJajzB/kazimierz_pater-_po_prostu_czlowieczy_los (z dn. 10.09.2013).

The fate of Polish immigrants in Winnipeg – a contribution (to) learn from own biography

This article raises the issue of immigration to Canada of Poles who came to that country in years 1945–1989. The text consists of three parts. The first relates to the theoretical concept of “trajectory” and “biographical learning”, which approximates the various positions and approaches to the concept of learning from its own experience. In the second part I focus on the beginnings of Polish immigration to Canada, the present wave of Polish migration and I briefly characterize the situation of Polish pioneers and veterans of World War II in the province of Manitoba. The third section attempts to describe the difficulties and (self-) reflection in the narrative on own experiences and biographical learning in the context of own biography subjects.

Keywords: *biography, biographical learning, immigrants, life history*